

## USA: BITCOIN RATUJE ELEKTROWNIĘ WĘGLOWĄ. JEDNOSTKA ZASILI KOPANIE KRYPTOWALUTY

Spółka energetyczna z USA zamierza używać energii z elektrowni węglowej do kopania Bitcoina. Jednostka o mocy 1099 MW miała być wyłączona przez problemy z opłacalnością, drugie życie da jej rynek kryptowalut.

Jak podaje serwis arstechnica.com, amerykańska firma Ameren znalazła nowy sposób na zagospodarowanie swojej starej elektrowni węglowej o mocy 1099 MW. Ta położoną 16 kilometrów od miasta St. Louis (stan Missouri) i licząca sobie 55 lat jednostka miała być wyłączona ze względu na znikomą opłacalność pracy - generacja energii elektrycznej z węgla w USA przegrywała z konkurencją w postaci znacznie tańszej energetyki gazowej. Teraz jednak elektrownia posłuży do zasilania energochłonnego procesu kopania Bitcoina.

Przedstawiciele Ameren twierdzą, że w ten sposób zrobią z elektrowni znacznie lepszy użytek niż dotychczas, kiedy to włączano jednostkę jedynie w chwilach szczytu zapotrzebowania na moc. Wtedy energia była najdroższa, co przekładało się na opłacalność produkcji.

Jakub Wiech

**GLOBALNE OCIEPLENIE**  
podręcznik dla Zielonej Prawicy

Defence 24  
WYDAWNICTWO

**NAJNOWSZA KSIĄŻKA  
KUBY WIECHA**

**Czy Prawica może być Zielona?**

Defence 24  
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

Reklama

Taka sytuacja wzmogła trwającą już od dawna dyskusję na temat energetycznych kosztów kopania kryptowalut. Problem ten jest analizowany m. in. z perspektywy ochrony klimatu. Spodziewana energochłonność Bitcoina w 2021 roku wynieść ma 91 TWh. To mniej więcej 50% polskiego

zapotrzebowania na energię elektryczną. Bitcoin w zużyciu energii przebił już wiele państw rozwiniętych. Przemysł kopania tej waluty pochłania już więcej elektryczności niż Argentyna, Norwegia, Belgia, czy Finlandia. Gdyby sektor Bitcoina był państwem, zajmowałby 35. miejsce na świecie pod kątem zużycia energii.

Kryptowaluty niosą ze sobą również inne zagrożenia. Jak podał [serwis CyberDefence24](#), administracja prezydenta Joe Bidena planuje nowe przepisy, które mają ograniczyć obrót tymi środkami w Stanach Zjednoczonych. Chodzi przede wszystkim o przypadki, w których okup za ataki ransomware firmy płać w cyfrowej walucie. Biały Dom zapowiada, że będzie stosował sankcje wobec takich podmiotów.